

**Joanna Ciesielska, Kinga
Wawrzyniak**

**Studia polonistyczne na
Uniwersytecie Komeńskiego w
Bratysławie**

Postscriptum Polonistyczne nr 1(15), 99-104

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

JOANNA CIESIELSKA
KINGA WAWRZYNIAK
Uniwersytet Komeńskiego
Bratysława

Studia polonistyczne na Uniwersytecie Komeńskiego w Bratysławie

Uniwersytet Komeńskiego w Bratysławie został założony w 1919 roku jako pierwsza uczelnia wyższa na Słowacji (wówczas w Czechosłowacji) kształcąca w języku słowackim. W roku 1921 powstał tu Wydział Filozoficzny, a w jego ramach zostały utworzone tzw. seminaria, w późniejszych latach przekształcone w katedry. Początkowo w Seminarium Słowiańskim (Slovanský seminár) języków słowiańskich uczono tylko w formie lektoratów (pierwszy polski lektor zaczął pracować tu w roku akademickim 1923/1924 [Pančiková 2006, 13]). To zmieniło się dopiero w 1957 roku, kiedy utworzono kierunek polonistyczny. Warto nadmienić, że stało się to jeszcze przed powstaniem pierwszej katedry sławistycznej¹, której założenie w 1964 roku umożliwiło podjęcie studiów języka serbsko-chorwackiego, a później także bułgarskiego².

Początkowo studia polonistyczne, podobnie jak inne kierunki sławistyczne, miały profil filologiczny. Później przeobrażono je w studia translatorskie. W takiej formie przetrwały do dziś, chociaż niewykluczone, że w chwili obecnej na bratysławskim uniwersytecie studiuje ostatni adepci tego kierunku. Tutejsza polonistyka boryka się bowiem od jakiegoś czasu z problemami

¹ Katedra Rusycystyki wyodrębniła się z Seminarium Słowiańskiego już wcześniej, krótko po II wojnie światowej, i od tej pory funkcjonuje niezależnie.

² Katedra slovanských filológií, <http://fphil.uniba.sk/katedry-a-odborne-pracoviska/katedra-slovanskych-filologii> [dostęp: 20.04.2015].

charakterystycznymi dla tzw. małych filologii nie tylko na Słowacji: przede wszystkim brakiem odpowiedniej kadry naukowej³, ale także niewielką liczebnością studentów⁴. Ten ostatni czynnik, który przez lata decydował o swego rodzaju elitarności studiów polonistycznych, dziś jest argumentem przemawiającym przeciwko utrzymaniu „nierentownego” kierunku. Polonistykę w tradycyjnym kształcie (aczkolwiek nie jest to znany Polakom model filologiczny, o czym w dalszej części artykułu) zastąpić mają studia śródkowoeuropejskie, kierunek nowy, utworzony przed kilkoma laty. Nauczanie języka polskiego na obu kierunkach ma jednakże odmienny charakter.

Na kierunku tłumaczenie pisemne i ustne (*prekladateľstvo a tlmočnǔstvo*) studiuje się najczęściej dwa języki obce, rzadkie jest połączenie język obcy – język słowacki. Polski występuje zwykle w kombinacji z angielskim lub niemieckim, wyjątkowo z innym językiem (w ostatnich latach chorwackim i rosyjskim). Przeważnie mamy więc do czynienia z sytuacją, gdy student jeden język zna już na poziomie B1 bądź B2, naukę polskiego zaczyna natomiast od początku. Ta nierównorzędność kompetencji językowych nie ma jednak przełożenia na liczbę zajęć, na przedmioty każdej z dwóch specjalizacji przeznaczają się około dziesięciu godzin tygodniowo. Na anglistyce zatem już od pierwszego roku studenci uczą się tłumaczenia, podczas gdy polska część programu studiów skupia się na praktycznej nauce języka i poznawaniu jego systemu. Zajęcia z przekładu pisemnego wprowadzane są od drugiego roku studiów, z tłumaczenia ustnego – od trzeciego.

Trzeba w tym miejscu zaznaczyć, że na przestrzeni ostatnich kilku lat program kształcenia polonistycznego na tym kierunku uległ znacznym zmianom (szerzej o tym zob. Wawrzyniak 2013). Wcześniej miał on charakter przede wszystkim filologiczny (zob. Janaszek-Ivaničková 2002), obowiązkowe były w nim przedmioty takie jak: teoria literatury, językoznawstwo czy historia języka polskiego. Studenci tylko na pierwszym roku mieli lektorat

³ Najpoważniejszym w tym momencie problemem jest brak pracownika naukowego ze stopniem doktora habilitowanego lub wyższym. Wymaga tego chociażby słowacka ustawa regulująca działalność szkół wyższych i jako warunek akredytacji narzucająca obowiązek poręczania kierunku przez samodzielnego pracownika naukowego w randze przynajmniej doktora habilitowanego. Funkcję tę aktualnie zastępczo i jedynie tymczasowo sprawuje rusycysta.

⁴ Halina Janaszek-Ivaničková, opisując swoje wspomnienia z pracy na bratysławskiej polonistyce, pisze: „rozwój polonistyki na Słowacji nie przebiegał gładko, zawsze były kłopoty z przyjmowaniem nowych studentów i zawsze przyjmowano ich bardzo niewiele, po 4–5 osób co dwa lata” (Janaszek-Ivaničková 2002, 37). Podobną uwagę czyni długoletnia kierowniczka Katedry Filologii Słowiańskich, profesor polonistyki Marta Pančíková, która stwierdza, że „grupy polonistyczne zawsze były nieliczne (3–7 studentów)” (Pančíková 2013).

w wymiarze czterech godzin tygodniowo, w kolejnych latach były to zaledwie dwie godziny. Niepraktyczny był także kurs literatury, który mechanicznie podzielono między studia licencjackie (do pozytywizmu) i magisterskie (od Młodej Polski), zakładając zapewne kontynuację nauki przez absolwentów. Taki program, wyposażający studentów w wiedzę filologiczną, nie był jednak zgodny z celami kształcenia na kierunku translatorskim, nie spełniał również oczekiwań samych studentów. Konieczna była więc jego modyfikacja: zrezygnowano z niektórych przedmiotów *stricte* teoretycznych na rzecz praktycznej nauki języka, ale przede wszystkim – głównie na studiach magisterskich – dodano konwersatoria z tłumaczenia konsekutywnego i symultanicznego oraz przekładu (np. tekstów prawnych). Dzięki temu liczba godzin zajęć z tłumaczenia ustnego zwiększyła się z dwóch do sześciu, a pisemnego z dwóch do czterech w tygodniu, co w istotny sposób pomaga studentom zautomatyzować umiejętności tłumaczeniowe. Podstawowy kurs literatury obejmuje studia licencjackie, na magisterskich prowadzone są natomiast zajęcia głównie z literatury współczesnej, uwzględniające także aspekt przekładowy. Wiedzę o kulturze Polski poloniści mogą też uzupełniać, wybierając przedmioty nieobowiązkowe, adresowane do wszystkich studentów Wydziału Filozoficznego, takie jak realia Polski czy polski film, które cieszą się dużym powodzeniem także wśród studentów innych kierunków.

Chociaż zmiany te nastąpiły dopiero niedawno, zostały dobrze przyjęte przez studentów i przynosiły już wymierne efekty – pierwsi absolwenci zmodyfikowanego programu, choć jak zwykle nieliczni, znakomicie radzą sobie na rynku pracy jako tłumacze języka polskiego, co należało do rzadkości w latach poprzednich. Znajdują ponadto zatrudnienie w charakterze lektorów języka polskiego. Tym większa szkoda, że program ten prawdopodobnie nie będzie kontynuowany.

Kierunek studia środkowoeuropejskie został otwarty na Uniwersytecie Komeńskiego w 2012 roku, w roku akademickim 2015/2016 odbędzie się pierwszy nabór na studia magisterskie. Program studiów przewiduje naukę dwóch języków (do wyboru są: niemiecki, polski, słoweński i węgierski), każdego w wymiarze czterech godzin tygodniowo. Ponadto obowiązkowe są m.in. zajęcia z historii regionu środkowoeuropejskiego, słowackiej literatury, historii i etnologii (wykłady z literatury wybranych języków ujęte są dopiero w programie magisterskim), wstępu do językoznawstwa, literaturoznawstwa oraz teorii tłumaczenia. Kształcenie skupia się więc głównie na opanowaniu języków oraz podstaw różnych nauk humanistycznych, przy czym studenci mają uzupełniać swoją edukację, uczęszczając na interesujące ich zajęcia

i wykłady w ramach całego Wydziału Filozoficznego, studia to bowiem projekt międzykatedralny, nieposiadający własnej jednostki. Ma on wyjść naprzeciw oczekiwaniom współczesnych studentów, którzy nastawieni są raczej na zdobywanie wiedzy ogólnej, ukierunkowanej interdyscyplinarnie. Uatrakcyjnieniu programu oraz przyciągnięciu studentów z innych krajów mają też służyć zajęcia anglojęzyczne – na studiach pierwszego stopnia wszystkie przedmioty obowiązkowe nauczane są w języku angielskim⁵. Kierunek ten cieszy się rosnącym zainteresowaniem, jednak nie sposób tu pominąć pewnych wątpliwości co do przyszłej kariery zawodowej absolwentów. Ich kompetencje językowe i wiedza ogólna nie są wystarczające, by podjąć pracę tłumacza, co w przypadku tzw. małych języków, jak polski, słoweński czy węgierski, jest najczęściej praktykowanym przez absolwentów zajęciem. Ogólne wykształcenie zdobyte na studiach domaga się bowiem pewnej specjalizacji; czas pokaże, czy przyniesie ją program magisterski.

Poza opisanymi wyżej kierunkami, na których polski jest językiem specjalizacji, na bratysławskim uniwersytecie można się także uczyć polskiego w ramach nieobowiązkowego kursu adresowanego do wszystkich studentów Wydziału Filozoficznego. Zajęcia te od lat cieszą się niesłabnącym zainteresowaniem, chociaż długo ograniczały się do zaledwie jednego roku nauki. Wiąże się to zapewne z faktem, że program studiów niektórych kierunków wymaga od studentów ukończenia przynajmniej dwóch semestrów nauki wybranego języka słowiańskiego – stąd też co roku na lektorat polskiego dla początkujących zapisuje się około czterdziestu osób. Wiele z nich jednak pragnie kontynuować kurs, dlatego kilka lat temu zajęcia te wydłużono do sześciu semestrów. Studenci, którzy w ten sposób uczą się polskiego, coraz częściej wyjeżdżają też do Polski na kursy letnie czy studia semestralne w ramach różnego rodzaju programów wymiany.

Można odnieść wrażenie, że równorzędne działanie programów tłumaczeniowego i środkowoeuropejskiego oraz przygotowywane wprowadzenie kolejnego, sławistycznego⁶, jest poszukiwaniem formuły dla małych filologii, która byłaby rozwiązaniem problemu nielicznych roczników i niedostatków

⁵ Co bywa wyzwaniem dla nauczyciela polonisty, który zobowiązany jest wprowadzać słowackiego studenta w system języka polskiego po angielsku. Trzeba jednak nadmienić, że w praktyce, wbrew założeniom programowym, nauczyciel obywa się zwykle bez językowego pośrednictwa.

⁶ Projekt takiego kierunku, nawiązujący do modelu studiów środkowoeuropejskich, zakładający naukę dwóch języków słowiańskich, został niedawno przedłożony Komisji Akredytacyjnej.

kadrowych. Świetną, w naszej opinii, koncepcję badań polonistycznych zaproponowała już przed ponad dziesięcioma laty Halina Janaszek-Ivaničková, która, zastanawiając się nad nowym profilem studiów polonistycznych i słowacystycznych, akcentowała i współobecność narodów w Unii Europejskiej, i wspólne granice państwowe, które zobowiązują do budowania więzi na podstawie znajomości sąsiada:

Otóż (...) młode pokolenie (...) musi być wykształcone znacznie wszechstronniej niż na to pozwala filologia, musi zyskać, obok znajomości języka i literatury, elementy wiedzy na temat ekonomiki, prawa, religii, polityki i idei, jakimi żyją jego najbliżsi sąsiedzi, i lepiej orientować się w historii (...). W dziedzinie zaś humanistyki sensu stricto z całą pewnością należy zwiększyć liczbę godzin na wykłady z historii danego kraju, natomiast w literaturoznawstwie większy nacisk położyć na znaczenie i opis tradycji kulturowych, mitów i stereotypów, świadomości narodowej, szerzej prezentować idee, wizje świata, wyznawane przez sąsiadów wartości lub antywartości niż przemiany form literackich, technik i teorii literatury (Janaszek-Ivaničková 2002, 44).

Na zakończenie trzeba stwierdzić, że język polski cieszy się coraz większym zainteresowaniem wśród Słowaków. Z pewnością nadal pokutuje stereotyp, że polski jest tak podobny do słowackiego, że nie warto się go uczyć, jednakże przybywa osób, szczególnie młodszych, które mają potrzebę dobrego opanowania języka. Nauczanie polskiego w Bratysławie wykroczyło już poza uniwersytet – przybyło kursów w Instytucie Polskim, coraz więcej firm zainteresowanych jest prywatnymi lekcjami dla swoich pracowników. W tej sytuacji cieszy to, że Uniwersytet Komeńskiego oferuje nowe możliwości edukacji w języku polskim. Szkoda tylko, że odbędzie się to kosztem studiów translatorskich, gdyż małe języki pozbawione zostaną przez to możliwości kształcenia fachowych tłumaczy, co dodatkowo osłabi ich pozycję wobec języków dużych. A dobrze przygotowanych tłumaczy polskiego nadal na Słowacji brakuje.

Literatura

- Janaszek-Ivaničková H., 2002, *Polska słowacystyka i słowacka polonistyka wobec wyzwania XXI wieku*, w: Mieczkowska H., Hvišč J., red., *Polsko-słowackie stosunki po roku 1918*, Wrocław.
- Pančíková M., 2006, *Polonistika v Bratislave má 80 rokov*, w: Pančíková M., Nowakowska M.M., red., *80. výročie polonistiky na Univerzite Komenského v Bratislave. Zborník príspevkov*, Bratislava.

Pančíková M., 2013, *Polonistyka w Bratysławie obchodzi 90 lat!*, <http://www.bristol.us.edu.pl/nowosci.php?a=37> [dostęp: 20.04.2015].

Wawrzyniak K., 2013, *Proces kształcenia przyszłych tłumaczy – problemy, perspektywy, propozycje zmian (na przykładzie studiów polonistycznych w Bratysławie)*, w: Rabczuk A., red., *Edukacja Międzykulturowa. Forum Glottodydaktyczne. Materiały z Konferencji Naukowej*, Warszawa.

Polish Studies at Comenius University in Bratislava

This article presents different forms of the Polish language and culture education at Comenius University in Bratislava. In the beginning, a history of Polish language didactics is shortly presented: from simple language courses to regular philological and translation studies. Nonetheless, the article's main aim is the emphasis laid upon the current situation and changes that have occurred over a past few years, namely, curricula modifications, searches for new models and frameworks of studies, as well as advantages and disadvantages that are connected with it.

Key words: Polish Studies, Comenius University in Bratislava, glottodidactics